

mgr Grzegorz Konieczka
(Archiwum Państwowe w Poznaniu Oddział w Gnieźnie)

Materiały źródłowe do kwerend socjalnych (zatrudnienia przymusowego) w zasobie Oddziału w Gnieźnie

Okres II wojny światowej jeszcze obecnie budzi wiele kontrowersji. Dotyczą one szeregu zagadnień związanych zarówno ze stosunkami międzynarodowymi, jak i odnoszącymi się do wymiaru życia osobistego świadków tamtych dni. Częstość kwestie te przeplatają się wzajemnie, a efektem tego są różnego rodzaju pytania kierowane do archiwów państwowych w sprawie ustalenia i poświadczenia faktów z okresu II wojny światowej. Celem artykułu jest przedstawienie wyników kwerendy przeprowadzonej w zasobie Oddziału pod kątem posiadanych materiałów archiwalnych dokumentujących pracę przymusową w latach okupacji hitlerowskiej. Punktem wyjścia będzie jednak krótkie omówienie zagadnienia „praca przymusowa”, i jego kontekstu prawnego i historycznego. Następnie przybliżone zostaną wyniki kwerendy w zasobie Oddziału. Przedstawione zostaną tylko pojedyncze dokumenty charakteryzujące grupy im podobnych, lub stanowiące wyjątek.

Z terminem „praca przymusowa w okresie II wojny światowej” związane są różne konotacje. Pomijając kwestie psychologiczne, należy zwrócić uwagę na pewne rozbieżności, jakie może dostrzec archiwista i historyk pomiędzy wiedzą nabytą w trakcie studiów historycznych, a wymogami formalno-prawnymi zaświadczeń wydawanych w sprawie pracy przymusowej w czasie okupacji hitlerowskiej. Fakt przymusu pracy wprowadzonego dla Polaków pomiędzy 14 a 60 (a później również 70) rokiem życia jest bezsporny¹. Dlatego nasuwa się (retoryczne z konieczności) pytanie o sens potwierdzania faktów powszechnie znanych. Jednakże z punktu widzenia instytucji przyznających odszkodowanie lub świadczenia finansowe z tytułu pracy przymusowej sam fakt przymusu pracy dla Polaków nie zawsze stanowi podstawę do udzielenia pomocy finansowej.² Żądają one szczegółowych zaświadczeń podających konkretne informacje na temat miejsca i okresu pracy przymusowej, ze wskazaniem zakładu lub osoby zatrudniającej wnioskodawcę, oraz

¹ Cz. Łuczak, *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej*, Poznań 1993, s. 277 i nast., E. Serwański, *Wielkopolska w cieniu swastyki*, Warszawa 1970, s. 161 i nast.; patrz również *Położenie ludności polskiej w Kraju Warty 1939 – 1945, Dokumenty niemieckie, wybór i tłumaczenie Cz. Łuczak*, Poznań 1987, s. 199 i nast.

² Dotyczy to przede wszystkim zaświadczeń wydawanych dla potrzeb Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”.

dat początku i końca zatrudnienia. Ma to oczywiście jakiś sens w przypadku zróżnicowania wysokości wypłat, jednak stosowanie tego rodzaju praktyki, generalnie podważa wiarygodność wszystkich osób występujących o zadośćuczynienie za straty moralne związane z pracą przymusową. Brak bowiem dokumentów potwierdzających ją może być traktowany jako zaprzeczenie samego faktu pracy przymusowej³. Natomiast zaświadczenia wydawane przez Oddział w Gnieźnie spełniają wymogi formalno – prawne.⁴ Pytanie zatem brzmi: dlaczego wymogi stawiane osobom starającym się o odszkodowanie za pracę przymusową, nie przystają do stanu zachowania bazy źródłowej?

Zasób Oddziału w Gnieźnie obejmuje akta, które z uwagi na ich okupacyjny okres wytworzenia powinny zawierać dane potwierdzające pracę przymusową. Niestety, materiały, które zostały wytworzone w latach II wojny światowej stanowią niewielki procent zasobu. Brak jest najważniejszych zespołów: akt niemieckich urzędów pracy (Arbeitssamt⁵). Gnieźnieński Oddział nie jest wyjątkiem. Tylko w nielicznych archiwach państwowych można znaleźć dokumentację okupacyjnych urzędów pracy⁶. Podobnie przedstawia się kwestia akt Niemieckiego Frontu Pracy⁷. Informacji na temat pracy przymusowej należy zatem szukać w materiałach innych aktotwórców działających zarówno w latach II wojny światowej, jak i w okresie powojennym.

Do najważniejszej grupy akt należy zaliczyć zespoły, zarówno polskich jak i niemieckich, urzędów administracji samorządowej i rządowej. Jednak w zaledwie kilku zespołach akt gmin i akt miejskich zachowały się pojedyncze teczki wytworzone przez władze okupacyjne. Kwerenda przeprowadzona w tych zespołach dała mierne wyniki. Pojedyncze pisma zawierają zwroty, które tylko w niewielkim stopniu odnoszą się do formy zatrudnienia Polaków. Są to przede wszystkim albo nagłówki różnych zestawień i list, albo wyrażenia i sformułowania pojawiające się w treści dokumentów. Najczęściej występują zwroty „Beschäftigte” (zatrudniony) i „beschäftigen“ (zatrudniać), które niestety nie oddają złożoności zagadnienia pracy Polaków w latach okupacji hitlerowskiej, choć w

³ i jak wskazują liczne rozmowy przeprowadzone z wnioskodawcami, często jest traktowany,

⁴ patrz art. 218 kpa

⁵ wszystkie tłumaczenia niemieckich zwrotów i wyrazów oparto na Wielkim Słowniku Niemiecko-Polskim (oprac. Jan Piprek i Juliusz Ippoldt, Wiedza Powszechna, Warszawa 2001). W dalszej części pracy nie tłumaczono nazw niemieckich urzędów, które funkcjonują w obiegu naukowym.

⁶ wg ogólnopolskiej bazy danych Sezam, w zasobie archiwów państwowych znajduje się zaledwie 11 zespołów archiwalnych niemieckich urzędów pracy z okresu II wojny światowej oraz zespoły: Okręgowy Urząd Zatrudnienia i Powiernictwa Pracy Górnego Śląska, Katowice i Służba Pracy Rzeszy 284 Urząd Meldunkowy w Cieszynie (patrz strona internetowa NDAP www.archiwa.gov.pl).

⁷ tylko 5 archiwów państwowych posiada takie zespoły archiwalne (patrz strona internetowa NDAP www.archiwa.gov.pl).

kontekście epoki trudno zaprzeczyć, że była to praca przymusowa, zwłaszcza, że pisma te były przesyłane pomiędzy niemieckimi urzędami, i bardzo często dotyczyły pracy Polaków wykonywanej na rzecz III Rzeszy. W dniu 1.03.1940 r. Amtsbezirk w Kłęcku sporządził zestawienie lokalnych przedsiębiorstw i zakładów pracy wraz z ilością zatrudnionych osób⁸. Dwa lata później sporządzono w Kłęcku imienne listy „beschäftigen Stadtarbeiter und Pflichtarbeiterin”⁹ (zatrudnieni robotnicy miejscy i robotnice „obowiązkowe” lub w wolnym tłumaczeniu „przymusowe”), „Strassenbauarbeiter”¹⁰ (robotnicy zatrudnieni przy budowie dróg), „beschäftigen Arbeiter und Arbeiterin”¹¹ (zatrudnieni robotnicy i robotnice). To ostatnie zestawienie wymienia także konkretne zawody, lub rodzaje wykonywanej pracy: Aufwärterin (posługaczka), Hausgehilfe (pomoc domowa), städt. Fuhrmann (miejski wonica), Schlachthof Arbeiter (robotnik w rzeźni), Strassenarbeiter (robotnik drogowy), Steinsetzer (brukarz), Stadtarbeiterin (robotnica miejska). Podobne zestawienia można znaleźć również w Aktach gminy Kotlin. Jest to np. ogólne podsumowanie liczby rolników niemieckich i polskich (w tym przeznaczonych do wysiedlenia) sporządzone w 1940 r.¹², listy zespołów kolejowych kolei jarocińskiej¹³ (z dnia 22.12.1943 r.), zestawienie siły roboczej (liczbowe) w majątkach z terenu gminy Kotlin z tego samego roku¹⁴, lista „beschäftigen“ w Ostdeutsche Landwirtschafts G.m.b.H w Berlinie Gutsverwaltung w Kotlinie „beim Flachs”¹⁵ (przy lninie, pismo z dnia 03.08.1942 r.), a także zestawienie rodzin „einsatzfähig für der Arbeitseinsatz ins Altreich”¹⁶ (zdolnych do pracy w starej Rzeszy, pismo z 17.04.1944 r.). W nagłówkach tego rodzaju zestawień (w tym również imiennych list) często pojawia się również zwrot „Arbeitseinsatz volkpolnischer Arbeitskräfte im Altreich”¹⁷ (Udział polskiej siły roboczej w pracy na terenie „starej” Rzeszy, pismo jarocińskiego Arbeitsamtu z 15.10.1943 r.) lub „polnische Zivilarbeiter in Altreich”¹⁸ (polscy pracownicy cywilni, pismo z 30.05.1941 r.). Do wyjątków można zaliczyć pismo, w którym Arbeitsamt w Jarocinie w dniu 11.12.1940 r. przydzielił do pracy w piekarni jednego Polaka¹⁹ oraz pismo, w którym niemiecki rolnik

⁸ Archiwum Państwowe w Gnieźnie Oddział w Gnieźnie [dalej cyt.: APPOG] Akta gminy Kłęcko, sygn. 164

⁹ APPOG, Akta gminy Kłęcko, sygn. 166

¹⁰ tamże

¹¹ tamże, sygn. 168

¹² APPOG, Akta gminy Kotlin, sygn. 180

¹³ tamże, sygn. 179

¹⁴ tamże,

¹⁵ tamże, sygn. 185

¹⁶ tamże, sygn. 186

¹⁷ tamże, sygn. 185

¹⁸ tamże

¹⁹ APPOG, Akta gminy Kotlin, sygn. 184

zwraca się o przydzielenie Polki jako robotnicy do gospodarstwa rolnego²⁰ (pismo z 15.02.1941 r., niestety brak odpowiedzi na ten wniosek). Równie niewiele zachowało się dokumentów, w których wymienia się poprzednie miejsca zatrudnienia konkretnych osób, np. „bei der Tischler”²¹. Akta gminy Kotlin zawierają natomiast sporo wniosków o udzielenie zgody na udział w procesji. Są to zarówno pisma niemieckich rolników proszących w imieniu swoich pracowników np. „für meine Dienstmädchen”²² (dla mojej służącej), jak i samych zainteresowanych pracujących np. „als Landarbeiter”²³ (jako robotnik rolny). Jednak pisma przesyłali także Niemcy nastawieni raczej negatywnie do Polaków, np. pismem z dnia 03.03.1942 r. firma Helmut Aust, Konserven u. Marmeladenfabrik informowała Arbeitsamt w Jarocinie o porzuceniu pracy przez 2 Polaków²⁴. W korespondencji urzędowej można również znaleźć zapytania innych urzędów o okres zatrudnienia polskich robotników pracujących wcześniej na terenie gminy Kotlin np. „bei der Landwirtin”²⁵ (u właścicielki gospodarstwa rolnego, pismo z 29.03.1941 r.).

W innych zespołach akt gmin znajduje się zdecydowanie mniej dokumentów z okresu II wojny światowej. M.in. Amtskommissar w Nowym Mieście otrzymywał pisma informujące o ilości Polaków wysłanych z terenu gminy „in Altreich auf Arbeit”²⁶ (z dnia 18.04.1941 r.), „in Altreich als Arbeiter”²⁷ (z dnia 18.04.1941 r.), „die Aufstellung der Polnischen Arbeiter aus der Gemeinde z. Zeit in Altreich beschäftigt sind”²⁸ (zestawienie polskich robotników z terenu gminy zatrudnionych obecnie w starej Rzeszy, pismo z dnia 18.04.1941 r.). Natomiast w Aktach gminy Oborniki Południe wśród informacji niezbędnych do dokonania zmian meldunkowych znalazły się dane na temat zawodu poszczególnych osób np. „Landarbeiter”, „Fabrikarbeiter”²⁹.

Także akta miejskie nie zawierają zbyt wielu danych na temat pracy przymusowej w okresie okupacji hitlerowskiej. Jedynie w Aktach miasta Gniezna znajdują się pojedyncze dokumenty, które wspominają o zatrudnionych wówczas Polakach. Wewnętrzne pismo skierowane do działu kadr w sprawie zmiany stawek zaszeregowania wymienia

²⁰ tamże

²¹ tamże

²² tamże

²³ tamże

²⁴ APPOG, Akta gminy Kotlin, sygn. 185

²⁵ APPOG, Akta gminy Kotlin, sygn. 186

²⁶ APPOG, Akta gminy Nowe Miasto, sygn. 868

²⁷ tamże

²⁸ tamże

²⁹ APPOG, Akta gminy Oborniki Południe, sygn. 4

m.in. „polnische Fürsorgerin”³⁰ (polska pracownica opieki społecznej, pismo z dnia 22.08.1940 r.). Dwie inne jednostki archiwalne zawierają spisy pracowników magistratu w układzie według narodowości z podanym stanowiskiem pracy³¹, oraz spis jeńców wojennych z podanym miejscem pracy np. „Zuckerfabrik” i ewentualnie datą zwolnienia lub wywiezienia do „Altreich”³².

Na szczególną uwagę zasługują wpisy dokonywane w księgach meldunkowych założonych i prowadzonych w okresie okupacji hitlerowskiej. Niestety, w zasobie Oddziału zachowało się zaledwie 7 egzemplarzy³³ tzw. Einwohnerbuchów, w zespołach Akta gminy Niechanowo³⁴ i Akta gminy Gniezno³⁵. W księgach tych, opisy kolumn 14 i 15 zawierają następujące zwroty: „Hausgehilfe und Landwirtsch. Dienstkräfte” (pomoc domowa i gospodarska) i poniżej „in der Liste eingetr. unter” (umieszczono w księdze pod) „Buchstabe” (literą – wpisów dokonywano alfabetycznie) „Nummer” (numerem w obrębie danej litery). Np. przy nazwisku zameldowanego w Jarząbkowie Polaka w kolumnie 14 wpisano literę „R”, a w 15 numer „14”. Zgodnie z tymi wpisami Polak ten pracował u wpisanego w tej samej księdze Niemca o nazwisku Reihl (14 wpis w ramach litery R)³⁶. Jakkolwiek podczas II wojny światowej kontynuowano również niektóre księgi meldunkowe z dwudziestolecia międzywojennego (Rejestry mieszkańców), to poza wpisami na temat samego zameldowania (obejmującymi również zawód nowomeldowanej osoby), księgi te nie zawierają innych informacji. Na ewentualne powiązania pomiędzy polskim robotnikiem rolnym a niemieckim rolnikiem może wskazywać wyłącznie zapisanie tych osób na tej samej stronie.

Ścisłe związane z wyżej wymienionymi aktami są kartoteki ewidencyjne wytworzone w latach II wojny światowej. Materiały te są w trakcie przejmowania³⁷ Ze względu na to mogą one zostać scharakteryzowane jedynie w sposób ogólny. Są to kartoteki (duplikaty) pojedynczych osób³⁸, które najprawdopodobniej po pierwszym wrześniu 1939 r. opuściły teren powiatu wrzesińskiego. Karty te przesyłano z ich kolejnego miejsca pobytu

³⁰ APPOG, Akta miasta Gniezna, sygn. 2653

³¹ tamże, sygn. 2655

³² tamże, sygn. 2662

³³ inne zachowane egzemplarze m.in. z terenu powiatu gnieźnieńskiego znajdują się w Lastenausgleichsarchiv w Bayreuth, o czym autor przekonał się podczas wizyty w tym archiwum w 2003 r.

³⁴ APPOG, Akta gminy Niechanowo, sygn. 60, 81, 111, 141, 145, 158

³⁵ APPOG, Akta gminy Gniezno, sygn. 17a

³⁶ APPOG, Akta gminy Niechanowo, sygn. 81

³⁷ ze Starostwa Powiatowego we Wrześni, obecnie trwają prace weryfikujące poprawność sporządzenia spisów zdawczo-osbiorecznych.

³⁸ na wstępnym spisie znajduje się 1737 kart.

w celu aktualizacji ewidencji meldunkowej urzędów w miejscu urodzenia. Wstępne rozpoznanie wskazuje, że kartoteki przesyłano z terenu całej Rzeszy oraz Generalnego Gubernatorstwa. W kolejnych rubrykach znajdują się dane osobowe wraz z podanym zawodem. Niestety, brak innych danych uniemożliwia określenie miejsca pracy. Warto również odnotować, że w zasobie Oddziału zachowały się także zarządzenia wydawane przez Reichsstatthalter im Warthegau w sprawie pracy, np. obwieszczenie z 13.04.1942 r. w sprawie obowiązku stawiania się Polaków do pracy³⁹ czy „Anordnung über Beschäftigung jüdischer Arbeitskräfte im Reichsgau Wartheland”⁴⁰ (Regulamin zatrudniania żydowskiej siły roboczej w Kraju Warty). W Aktach gminy Kotlin znalazło się również pismo z 9.03.1941 r. wzywające do pomocy przy budowie ulic – „jeder Mensch ist verpflichtet Aufbau mitzunehmen”⁴¹.

Zdecydowanie mniej materiałów dotyczących pracy przymusowej zachowało się w aktach wytworzonych w okresie powojennym. Są to przede wszystkim różnego rodzaju ankiety, zestawienia opisujące sytuację w danej gminie w czasie II wojny światowej oraz tuż po jej zakończeniu. W Aktach gminy Pleszew w zestawieniu osób zamordowanych w latach okupacji hitlerowskiej znajdują się i takie osoby, przy których w rubryce „uwagi” znalazł się wpis „roboty przymusowe”⁴² (spis niedatowany). Natomiast w ankietach dotyczących przebiegu działań wojennych oraz okupacji hitlerowskiej na terenie tej samej gminy⁴³ zachowały się ogólne informacje typu: „wyznaczanie ludności do przymusowej pracy”⁴⁴, „wywożenie na roboty przymusowe”,⁴⁵ „na roboty przymusowe pociągano wszystkich zdolnych do pracy od 14 – 60 lat obojga płci. Częściowo wysyłano na roboty do rzeszy, częściowo zatrudniano u miejscowych Niemców rolników, względnie w mieście Pleszewie w różnych zakładach pracy”⁴⁶, lub szczegółowe wskazania działań konkretnych Niemców lub „Volksdeutcherów”⁴⁷: „zmuszanie do nadmiernej pracy”⁴⁸, „zmuszanie Polaków do pracy w jego gospodarstwie”⁴⁹. W ankietach tych znalazła się

³⁹ APPOG, Akta gminy Kotlin, sygn. 186

⁴⁰ APPOG, Akta gminy Kłecko, sygn. 162

⁴¹ APPOG, Akta gminy Kotlin, sygn. 186

⁴² APPOG, Akta gminy Pleszew, sygn. 30

⁴³ tamże, ankiety sporządzano przez cały 1946 r. Omawiają one ogólną sytuację na terenie poszczególnych gromad w latach II wojny światowej. Nie są to jednak ankiety dotyczące szkód wojennych.

⁴⁴ tamże

⁴⁵ tamże

⁴⁶ tamże

⁴⁷ tamże

⁴⁸ tamże

⁴⁹ tamże

również informacja o zorganizowanym w Łasewie obozie pracy⁵⁰. Dosyć enigmatycznie wspomina się w Aktach gminy Oborniki Południe o Niemcach (spis z 15.03.1946 r.), którzy w czasie wojny „znęcali się nad Polakami (...) zatrudnionymi z majątkach rolnych”⁵¹. Niewiele więcej informacji zachowało się również w Aktach gminy Wągrowiec Północ. Są to opinie o poszczególnych osobach, w których niekiedy pojawia się wpis np. „pracował u Niemców jako robotnik rolny”⁵² (opinia z 01.05.1949 r.). W podobnym niewielkim stopniu zachowały się materiały w aktach szczebla powiatowego. W zespole Starostwa Powiatowego w Gnieźnie z lat 1945 – 1950 znajdują się tzw. karty rejestracyjne poszukiwanych przestępców wojennych. Wśród stawianych zarzutów wymienia się m.in. „znęcanie się nad Polakami, którzy u niego pracowali”⁵³, „zmuszał do przymusowych prac”⁵⁴. Warto może tutaj wspomnieć o akcji, jaką rozpoczął w 1946r. Instytut Zachodni w Poznaniu. Rozesłał on ankietę konkursową pt. „Położenie robotników polskich pod okupacją niemiecką”⁵⁵. Niestety, w aktach brak wypełnionych ankiet lub jakichkolwiek informacji związanych ze składanymi na konkurs ankietami. Równie słabo zachowały się materiały w aktach Starostwa Powiatowego w Wągrowcu 1945 – 1950. Jakkolwiek w zespole znajduje się prawie 100 j.a. dotyczących pozbawiania obywatelstwa polskiego, to w stosunkowo niewielu jako podstawę utraty obywatelstwa stanowiły zeznania zawierające określenia typu „Niemiec, u którego żeśmy służyli”⁵⁶. Oprócz wymienionych całych poszytów, akta Starostwa Powiatowego w Wągrowcu zawierają także pojedyncze wykazy Polaków, których zabrali wycofujący się Niemcy. Przy konkretnych osobach znajdują się m.in. wpisy „wyjechał przymusowo na prace przyfrontowe do Niemiec”⁵⁷.

Chociaż omówienie źródeł ogranicza się tylko do zasobu Oddziału w Gnieźnie, to należy także wspomnieć o materiałach odnoszących się do pracy przymusowej, które nie należą do zasobu archiwalnego. Najciekawszym tego rodzaju dokumentem jest książka telefoniczna z okresu okupacji hitlerowskiej, która znajduje się w zasobie bibliotecznym Archiwum. Bardzo często stanowi ona jedyne źródło potwierdzające istnienie konkretnego niemieckiego pracodawcy w latach II wojny światowej. Niemniej interesująco prezen-

⁵⁰ tamże

⁵¹ APPOG, Akta gminy Oborniki Południe, sygn. 138

⁵² APPOG, Akta gminy Wągrowiec Północ, sygn. 61

⁵³ APPOG, Starostwo Powiatowe w Gnieźnie 1945 – 1950, sygn. 91

⁵⁴ tamże

⁵⁵ tamże

⁵⁶ APPOG, Starostwo Powiatowe w Wągrowcu 1945 – 1950, sygn. 95

⁵⁷ tamże, sygn. 142

tują się przechowywane w magazynach Oddziału depozyty -teczki osobowe pracowników zlikwidowanych zakładów przemysłowych. Osoby zatrudniające się w powojennych latach wypełniały kilkustronicowy formularz, który zawierał m.in. pytania o przebieg pracy zawodowej „Pod okupacją”. W aktach depozytu Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich w Gnieźnie znajdują się tego rodzaju ankiety z wpisami typu: „roboty przymusowe F-ma Braut Poznań-Gniezno”⁵⁸ czy „roboty przymusowe Niemcy”⁵⁹.

Zasób Oddziału w Gnieźnie nie zawiera niestety zbyt wielu materiałów archiwalnych (i dokumentacji niearchiwalnej), na podstawie których można udokumentować pracę przymusową w latach II wojny światowej. Sytuację dodatkowo komplikuje treść dokumentów. Odnoszą się one raczej do samego faktu przymusu pracy niż pracy konkretnych osób. Dlatego wystawiane zaświadczenia bardzo często nie spełniają oczekiwań wnioskodawców, przedkładających je w instytucjach, które rzadko zdają sobie sprawę z bazy źródłowej przechowywanej w archiwach państwowych. Ich treść sprowadza się bowiem do poświadczenia istnienia w okresie okupacji hitlerowskiej konkretnego pracodawcy (zakładu przemysłowego, gospodarstwa rolnego), lub faktu zameldowania osób wskazanych przez wnioskodawców. Brak dokumentów uniemożliwia zazwyczaj jednoznaczne poświadczenie faktu pracy przymusowej wnioskodawcy.

⁵⁸ Akta depozytu Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich w Gnieźnie, dokumentacja osobowa sygn. 3

⁵⁹ tamże, sygn. 4